

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia d. 17. Listopada. —

Zwłoki JKWys. dostojnej Arcy-Xiężnej Maryi Beatrix Xiężnej d'Este, Xiężnej Massy i Karary, wystawiono dzisiaj rano o godzinie 8mej w c. k. przydwornym parafijalnym kościele i dzisiaj z południa o godz. 4. będą ze zwyczajną okazałością w grobach c.k. rodzinnych u OO. Kapucynów na nowej targowicy złożone. Jutro d. 18. z południa o godzinie 3tej odprawione będą ze zwykłą procyznością wiliże, a nazajutrz d. 19. przed południem o godzinie 11tej nabożeństwo żałobne za dostojną Zmarłą.

Żalobę po zmarłej Arcy-Xiężnej przywdzieje Dwór stósownie do najwyższego rozkazu w d. 17. Listopada, i takową nosić będzie przez sześć tygodni z odmianą, mianowicie: przez cztery tygodnie, t. j. od d. 17. Listopada do d. 14 Grudnia włącznie grubą, a potem przez dwa tygodnie t. j. od d. 15. aż do d. 28. Grudnia włącznie, cienką.

C. k. połączone Kancellaryja nadworna miejsce Sekretarza Gubernijalnego przy Gubernijum Galicyjskiem, opróżnione przez mianowanie Radeo Gubernijalnym i tymczasowym Sprawującym interesu w Krakowie Franciszka Lorenz, nadała pierwszemu Kommissarzowi Cyräulowemu Kołomęjskiemu Karolowi Masobek.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka południowa.

List z Hawanny z d. 19. Września donosi: »Pod d. 15. t. m. oznajmiono tu urzędownie, że D. F. de Herrerany O'Reilly otrzymał tytuł Kastylijskiego Granda z imieniem Margrabi Villalta. — Uznano potrzebę przywieźć na pamięć i zestrożyć istniejące przepisy przeciw zbiegóstwu wojska, szczególniej na okrętach — Tutejszy Dziennik zawiera wyimki z Gazet Veracruzkich do d. 24. Sierpnia dochodzących, z których na korzyść naszej wyprawy wnosić można o wielkiej nędzy, rozprzężeniu i anarchii w Meksyku. Umieszczamy tylko następujący rozkaz Jenerała la Gorza; »Jeneralne dowództwo i Inspekcya wewnętrznych Państw wschodnich, Z uwagi, iż w czasie woj-

jennym, który nam zagraża, jest moim obowiązkiem przedsięwziąć jakie tylko mogą być środki ostrożności, dla zapobieżenia, iżby nieprzyjaciele jakim bądź sposobem od mieszkańców, mając powód lub bez takowego, nie otrzymali wsparcia lub pomocy, któreby ich zamiarom dogodne były; zważywszy, że potyczki bywają pomyslnie lub na szkodliwe wypadki i zdarzenia są wystawione; nakoniec przekonany, że najście Hiszpanów jest zarozumiiałem przedsięwzięciem, na nharaniu którego całemu narodowi zależy; postanowiłem, aby następujące środki bezwarunkowo w tém mieście zostały wykonane. 1) Każdy Meksykanin, jakiej bądź klasy, płci i stanu, który, gdy jest w stanie, nie opuści miasta w razie, gdyby nieprzyjaciele zajęli port, lub się do niego zbliżyli, powinien być jako zdrąca ojczyzny uważany i za służonej ulegać karze. 2) Równie za takiego uważany być powinien ten, który nie zabierze lub nie wyszle naprzód wszystkich swoich pieniędzy i efektów, jakie mogłyby być potrzebne nieprzyjacielowi, któremu każdą pomoc w żywności, bydło i t. p. odejmować należy. 3) Ci, którzy znajdują się w okolicy i pilnują mieszkań, lub są o kogoś robót w polu, w razie, gdy nieprzyjaciel nadejdzie, powinni uchodzić i pędzić wewnątrz wszystkie konie, muły, osły, woły i inne zwierzęta, jakie napodkają, aby ich nieprzyjaciel nie mógł zabrać. Wszystkim władzom nakazuje się pod ścisłą odpowiedzialnością czuwać nad wykonaniem powyższych przepisów, których dobro i usługa ojczyzny wymaga. — W mieście Tampiko d. 5. Sierpnia 1829 «

Traktat między Hajtą a Francyją ma być teraz ostatecznie zatwierdzony; ma on zawierać zupełne uznanie Rzeczypospolitej i ustalić stosunki handlowe obudwóch krajów na zasadzie systematu wzajemności.

List z Havre de Grace z d. 26. z. m. donosi: »Wiadomości nasze odebrane wprost z Buenos Ayres dochodzą do d. 4. Sierpnia. Nie są one bardzo pocieszające, albowiem przypuszczają obawę, że wewnętrzne niezauki i wojna domowa Rzeczypospolitej Argentyńskiej dotąd niszcząca, nie tak prędko będą mogły być zafatwione. O potyczce, którą Jenerał Paz Buenos Ayreski stoczył z Jenerałami Quiroga i Bustos w dniach

20. i 21. Lipca pod murami Kordowy, dodają jeszcze następujące szczegóły: Takie było rozjątrzenie w dniu potyczki, że dwunastoletnie dzieci z nożem w ręku starały się mścić śmierci swoich krewnych na ciałach poległego wojska Bnenos-Ayreskiego; szczęściem zwyciężył Paez; wszystkie taborzy wojska przeciwnego, 700 jeńców, 25,000 wołów, oraz 17,000 koni wpadły w ręce zwycięzców. W bagażach Quirogi znaleziono listy pewnego angielskiego dyplomatyka, których treść każe się domyślać, że ajenci angielscy starają się wspierać jedno stronnictwo ujęte dla interesu Anglików.

Hiszpanija.

W d. 24. z. m. namieniła Gazeta nadworna po raz pierwszy o wyprawie do uspokojenia Nowej Hiszpanii, o czem mówić wcześniej, jak wyraża nie dozwolity jej polityczne względy. Tymczasem wiadomości przez nią podane ograniczają się na odezwach z tego powodu do wojska wydanego, jakoteż na wiadomych już doniesieniach z Gazet północno-amerykańskich o wylądowaniu pod Tampiko. Liczbę wojska, które wylądowało, podaje też na 3,500 ludzi. — W d. 27. znowu o tém mówi: Przed sześcią laty wyraża, Hiszpanija przedstawiała obraz człowieka przychodzącego do zdrowia, który atoli po długiej febrze nie mógł obdzić bez cudzej pomocy. Nie mając wojska, marynarki, dochodów, bez zgody wewnątrz, bez powagi zewnątrz, musiała nawet nżyć pomocy obcej do utrzymania swojego politycznego bytu; lecz sześć lat monarchicznego rządu dostatecznymi były do jej restauracyi. Teraz ma ona znaczne wojsko, bandery jej powiewają na najodleglejszych morzach; zobowiązania się jej skarbu są dopełniane i potrzeby przemysłu zaspokajane; ludy cieszą się pokojem i dobrze urządzoną administracją sprawiedliwości, i Gabinet Madrycki używa niepodległości, jaką nawet nie cieszył się w czasach największej pomysłności; miał ón istotnie wpływ na rozwiązanie pytań Europejskich. Pozostało jeszcze coś do uczynienia? — Tak. Potrzeba było okazać światu, iż pomimo śmiertelnego uspienia i obojętności w sercu hiszpana, i jeszcze nie wymarły owe cnoty, które mi się w dawnych czasach szczytów, które w roku 1808 świat w podziwienie wprawiły; i toteż dzieje w tej chwili. Trzy tysiące Hiszpanów rozpoczęło na ziemi mexykańskiej wielkie dzieło, aby owe kraje prawemu ich Panu znowu powrócić. Trzy tysiące Hiszpanów, na ziemi Rzeczypospolitej, której potęgę pisma rewolucyjne tak silną nam wystawiają, — odważyło się ogłosić królewskie zwierzchnictwo; dzieło Ferdynanda Cortez, które zdawato się być właściwe tylko bajecznym cza-

som heroizmu, ponawia się w wieku niewieścięj słabości przez innych Hiszpanów wypełnione. — Jeżeli takowe jest jedynie skutkiem karności wojkowej, tedy karność ta jest bohaterką, jeżeli to waleczność była, tedy była to znamienita waleczność; jeżeli ją zowią zarozumiałością, jak to czynią oszczercy Hiszpanii, tedy zarozumiałość ta jest wspaniałomyślną matką, która postrzegłszy, iż odzież syna w płomieniach, bierze go w objęcie swoje, aby go przyciskając do łona swojego, pożar ugasiła.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Podług najnowszych wiadomości z Windsoru Król Jmó jeszcze przed Bożem narodeniem uda się do Brightoun i tamże kilka tygodni zabawi.

W d. 29. z. m. gdy P. Shiel stał się podczas spisu wolaninów w Louth w Irlandyi, wyprawili ciż dla niego ucztę. Zamiarom jego jest wystąpić jako kandydat do wyboru na deputowanego z tegoż Hrabstwa, i zdaje się, że już wielka część wyborców jest za tém; albowiem przeszło 100 zebrało się dla dania mu tójnozty i przyspelnieniu toastu glosno się wyrażali, aby przy pierwszym opróżnieniu miejsca w Parlamencie, Hrabstwo to mógł reprezentować. P. Shiel w długiej mowie dziękował za ten toast i zwracał rzecz do tego, że i północni Amerykanie osiągnąwszy niepodległość wybierali na reprezentantów swoich, tych, którzy onym pomogli do wywalczenia wolności. »Czyli« rzekł ón, »należę do tych, którym w niej jakim względzie obowiązani są Katolicy Irlandzcy, do was należą to rozwiązać. Następujący wybór będzie próbą nie waszej wdzięczności, lecz moich osobistych zasług.« Gdy P. Shiel w ciągu swojej mowy przyszedł do odpowiedzi na pytanie: Cóż dotąd zrobiono dla Irlandyi? rzekł: »Zdziałano cokolwiek; i to mężowi, który tego dokonał, wieczną zapewnia stawę.« dalej starał się mówca odpowiedzieć na pytanie: Coż pozostaje jeszcze dla Irlandyi uczynić? »Z tego powodu« rzekł ón, »już nie raz porównywałem wzajemny stosunek Krolew i Hiszpanów z Katolikami irlandzkimi i tymi, którym przez przemoc byli podlegli. Podobieństwo to i teraz nie całkiem ustało, albowiem Humboldt mówi, że chociaż ustawy do emancypacyi Krolew przeszły, wszelako są zupełnie bezskuteczne, albowiem działał przeciwko nim duch, silniejszy od rządu, i to, co ten rząd wydał, czczem i próżnem słowem uczynił. Bogdajby ci, którzy mają w ręku wodze rządu i kierują losami narodu, strzegli się, aby nie uczyniono niepodobnem mądre wykonanie tego, co oni mądre i dobroczynnie ogłaszali, a tem samem, by położenie nasze nie stało się jeszcze smutniejsze, jak było wprzódy, i t. d. Mówę tę, w której

P. Sbiel rozwinął swoje zasady, jakoteż wszystko czego kraj potrzebuje, wystawił, przyjęto z obłaskami; gdy potem spełniano toasty za zdrowie Daniela O'Connell, miał P. Sbiel z zapalem ku czci jego pochwałę, w której nazwał go »Oswobodzicielem Irlandyi.«

Francya.

Król przyjmował w dniu 4. Listopada rano powinszowania z powodu swoich imienin, rodziny swojej, a po mszy powinszowania Kanclerza, Ministrów, Prefekta Departamento Sekwany, Rady municypalnej, dwunastu Burmistrzów Paryża, Arcybiskupa, Duchowieństwa paryżkiego, Członków Instytutów, Konsystorzów, Rady Stanu, Marszałków, Sztabu Jenralnego Paryża i t. d.; poczem mieli posłuchanie Posłowie i Ambassadorowie Mocarstw obcych. Ogrodnicy król. ogrodów przynieśli Monarsze owoce swojego przemysłu. I przekupki paryżkie i wersalskie miały zaszczyt ofiarować Królowi bukiety z kwiatów.

Z powodu imienin Króla posunięto wielu wojakowskich marynarcki na wyższe stopnie. Trzech Kapitanów okrętów liniowych (Le Compé, Ducrest, de Villeneuve i Botherel de la Bretonniere) mianowani są Kontr-Admirałami; dziesięciu Kapitanów fregat, Kapitanami okrętów liniowych, a sześciudziesiąt i jeden Poruczników Kapitanami fregat i t. d.

W dniu 31. Października zjechali do Grenoble Królestwo Ichmość Neapolitańscy z córką swoją Krystyną Królową Hiszpańską, przyjęci przez Xiężnę Berry, Infanta Hiszpańskiego i jego małżonkę, i Xięstwo Ichmość Orleńskich. W dniu 5. Listopada spodziewani byli wysocy Podróżni w Nimes, 7. w Montpellier, 9. w Perpignan, a dnia 11. miała młoda Królowa wstąpić na ziemię hiszpańską. Xiężna Berry powróci potem do Paryża, gdzie się znowu ze swoimi dostojnymi rodzicami za ich powrotem widzieć będzie.

Rząd kazał istotnie zaprowadzić ulepszenie w zarządzie więzienia paryżkiego *La force*. Dotąd rozdawano tam tylko raz na dzień potrawę i to rano między godziną 9tą a 10tą. Skutek był tego ten, że więźnie, których jedyną robotą było jeść, całą swoją porcyją na raz zjedali i przez to swojemu zdrowiu szkodzili. Porcyta ta będzie na dwie części podzielona, i więźniom dawano będzie dwa razy dnia, o godzinie 9. rano i o godzinie 4. z południa. Takie samo urządzenie zaprowadzone będzie we wszystkich więzieniach kraju, gdzie dotąd takowe jeszcze nie istnie.

Gazeta Francyi z dnia 9. Listopada pisze z Lizbony z dnia 21. Października: »Jest temu sześć lub 7 dni, jak tutejszy Nuncjusz papieżki przestał Ministrowi spraw zewnątrznych urzędować

notę, w której oznajmił, że przyjmie charakter Nuncjusza, czyli Legata Jego Świątobliwości przy Jego Król. Moi Don Miguelu I. Królu Portugalii, ponieważ do tego otrzymał instrukcyje swojego Dworu.«

Z Toulonu donoszą, »Statek bombardyjerski Hekla zawiął w dniu 31. Października do Arsenatu dla naprawy. W dniu 2. popłynęła fregata Galatea na wschód. Tegoż samego dnia powróciły do portu, brygi: Faun, Hussard i Lezard; pierwszy, drugi dla nabrania żywności dla eskadry przed Algierem. Korweta Surprise wyszła w d. 29. z. m. pod żagle na wschód; płynie na nią do Morei Pułkownik Gerard, ze zleceniem dyplomatycznym, którego cel nie jest wiadomy. Przybywszy do Toulonu zbierał on wszystkie wiadomości, które mu jakieś wyobrażenie dać mogły o interesach greckich.

Zjednoczone Niderlandy.

Oto jest królewska ustawa względem zaślubienia Xiężniczki Marianny: »My Wilhelm z Bożej łaski Król Niderlandów, Xiążę Nassausko-Oranii, W. Xiążę Luxemburgski i t. d. Z uwagi że zamierzone zaślubienie naszej wielce ukochanej córki Wilhelminy, Fryderyki, Ludwiki, Karoli, Maryjanny Niderlandzkiej, z Xięciem Fryderykiem, Henrykiem, Albrechtem, synem Króla Jmci Pruskiego, przyczyni się do szczęścia naszej wielce ukochanej córki, a oraz będzie korzyścią dla interessów narodu, albowiem przez węzły rodzinne, stosunki dobrego porozumienia z Dworem Pruskim ściślej połączone zostaną; i zuwagi na artykuł 13. ustawy fundamentalnej, po wysłuchaniu naszej Rady Stanu, i za zgodą Stanów powszechnych, w skutek pomienionego artykułu ustawy fundamentalnej, postanowiliśmy i postanawiamy niniejszem dać nasze zezwolenie do zaślubienia się naszej wielce ukochanej córki Xiężniczki Wilhelminy Fryderyki Ludwiki Karoli Maryjanny Niderlandzkiej z J. Wy. Xięciem Fryderykiem Henrykiem Albrechtem, synem Króla Jmci Pruskiego.«

Pierwsza Izba przyjęła adres dziękczynny do Króla 20 głosami przeciwko 13. W d. 31. z. m. deputacyja obudwóch Izb Stanów powszechnych, mając na czele Prezydenta pierwszej Izby, udała się do pałacu królewskiego dla podania tego adresu. Treść tegoż odpowiada słowo w słowo na mowę królewską posiadzenia zagajającą.

Szwecyja i Norwegija.

Podług wiadomości ze Sztokholmu z dnia 30. Października, Król Jmci przyszedł zupełnie do siebie po ostatniej słabości.

Hr. Lagerbjelke podał wydziałowi konstytucyjnemu projekt, ściągający się do zmiany ustawy o druku, podług którego sąd przysięgłych zupełnie ustaje, każde przekroczenie przeciwko wspomnianemu prawu będzie przez sądy rozpoznawane, prawo konfiskowania każdego Dziennika służące dotąd Kanclerzowi nadwornemu ustaje, każdy wydawca zapłaci pewną sumę jako rękojmiję. Gdyby atoli sąd przysięgłych miał być utrzymany, tedy takowy musi trwać rok, a członkowie onegoż niepowinni być każdego razu na nowo obierani. Wydział konstytucyjny dał już zdanie swoje o tym projekcie, i większą część zawartych w nim odmian przyjął.

Powiększony wydział Stanów przystąpił w d. 30. Października do głosowania na różne uchwały Stanów Państwa, względem trzeciego głównego tytułu budżetu, lecz odrzucił wszystkie przez zwyczajny wydział Stanów proponowane podwyższenia, wyjąwszy przez Stan szlacheckie dozwolone, w ilości 60000 tal. na uregulowanie płacy wojska.

Rossyja.

Dziennik Odeski z dnia 2. (14.) Listopada donosi:

— Z Odessy dnia 2. Listopada. —

Od dnia 30. Października, do dzisiejszego poranku, byliśmy po kilka razy przestraszeni, że zaraza morowa rozszerza się w mieście, lecz w istocie niemasz ani jednego przypadku któryby można za nowy uważać, prawda że d. 30. Października umarł jeden żyd ze znakami zarazy w szpitalu obserwacyjnym Mołdawanki, lecz szpital ten był od trzech dni zamknięty, ten sam żyd wzięty był z zamkniętego domu. Aby ułatwić dozór innych chorych wraz z nim będących, wszyscy zostali przeniesieni do tymczasowej kwarantanny. Podobnie pokazały się znaki zarazy na żydzie zmarłym wczoraj rano w kwarantannie, przy rogatce Chersonskiej, lecz człowiek ten był od dni 10 pod obserwacją. W kwarantannie portowej umarło pięć osób z pomiędzy tych, które już były dotknięte tą zarazą, a jedna osoba podejrzana zachorowała. Oprócz tego zawiął tu jeden okręt zarazy. Dwóch majtków umarło na pokładzie, reszta esady, jakoteż sam okręt poddane zostały surowości praw kwarantanny.

Jedna dzielnica miasta i kilka domów, zamknięte od 16. Października, ukończywszy czas

przepisami kwarantanny oznaczony i będąc zupełnie oczyszczone podług systematu Tymona de Merwo, uzyskają dnia jutrzejszego wolność dla związku z miastem. Domy później zamknięte pozostaną w takim stanie, dopóki się onym czas nie skończy.

Przedsięwzięte przez władze środki, jakich wciąż nie przestaje używać dla zachowania publicznego zdrowia nie przeszkadzają ładować okręty. Kommissyja prywatna mianowaną została do czuwania nad zachowaniem przepisów zdrowia, i od Poniedziałku ostatniego, nasi negocjanci poczęli ładować do wystania za granicę od 8 do 10 tysięcy czerwerti pszenicy co dziennie.

Jenerał Gubernator Nowej Rossyji odebrał urzędową wiadomość z Adryjanopola, że ratyfikacje traktatu pokoju zostały wymienione d. 18. (28.) Paźd. przez pełnomocników obudwóch Dworów.

List z Odessy z dnia 6. Listopada wyraża: »Ces. rossyjski Sprawujący interessa przy W. Porcie, rzeczywisty radca Stanu Bateniew, znajduje się od kilku dni na pokładzie okrętu kupieckiego w celu odplynienia do Bourgas, a z tamąd udania się do głównej kwatery, lecz dla wiatrów przeciwnych niemógł dotąd opuścić zatoki. Z tej samej przyczyny i reszta osób do rossyjskiego poselstwa w Konstantynopolu należących, wstrzymały swoje podróże. Dzisiaj rano ces. rossyjski rzeczywisty tajny radca Hr. Pahlen, jeden z należących do układów pokoju w Adryjanopolu, przybył tu na rossyjskiej fregacie z Bourgas. Nie mamy tu jeszcze wiadomości, czyli poselstwo tureckie do Petersburga przeznaczone, które jak słyhać miało w Kaffie na ląd wysiąść opuścić Bosfor. Kilkaset tureckich jeńców wsiadło na okręty przewozowe, i odplynęło do Bourgas.

Turcyja.

Najnowsze wiadomości odebrane w Smyrnie z Kandyi dochodzą do dnia 9. Października. Zamieszanie trwa ciągle na tej wyspie, a nawet w ostatnich czasach przybrało groźny charakter. Grecy naszli Kanę i Kandyję, zachęceni przez Deputowanych którzy powrócili z kongressu w Argos, przyrzeczeniem pomocy w pieniądzech i broni. Przy wycieczce z Kandyi nczynionej w d. 7. Paźd. przez Seraskiera tej wyspy Suleimana Paszę przedsięwziętego, powstańcy zostali ze znaczną stratą do swoich stanowisk odparci.